

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa K. F.

przeciwko A. K.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 6 września 2018 r.,

zażalenia powódki, nazwanego skargą kasacyjną,

na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 stycznia 2017 r.,

sygn. akt VIII Pa [...], wydane w formie wyroku,

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
Sądowi Okręgowemu orzeczenie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w P. w punkcie 1. zasądził od pozwanej A. K. na rzecz powódki K. F. kwotę 2.550 zł tytułem odszkodowania ze niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. wyroku kosztami zastępstwa procesowego pozwanej obciążył powódkę i z tego tytułu zasądził od niej na rzecz pozwanej kwotę 1.188 zł, w punkcie 3. nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w P. kwotę

130,05 zł, zaś w punkcie 4. wyrokowi w pkt 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia i rozważania: W dniu 11 lutego 2015 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. Pozwana po 2-3 tygodniach zniszczyła tę umowę. Ponadto nie zgłosiła powódki do ubezpieczeń społecznych. Z tego powodu powódka złożyła skargę na pozwaną w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Wtedy pozwana postawiła warunek, że albo strony zakończą współpracę, albo muszą podpisać nową umowę. Powódka obawiając się, że jest w ciąży i zostanie bez środków do życia, zgodziła się podpisać kolejną umowę. Umowa z 11 lutego 2015 r. nie została wypowiedziana, zaś w dniu 4 maja 2015 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony - na okres 12 miesięcy, w której to zastrzeżono możliwość wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Nadto strony zawarły aneks do umowy z 11 lutego 2015 r., w którym zmieniono charakter stosunku pracy, tj. umowę na czas nieokreślony zastąpiono umową na czas określony - 12 miesięcy z możliwością wcześniejszego jej rozwiązania przez każdą ze stron z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie z dnia 17 czerwca 2015 r. pozwana wskazała, że rozwiązuje umowę o pracę z powódką zawartą 4 maja 2015 r. z zachowaniem dwutygodniowego terminu wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy wskazała redukcję etatu. Wypowiedzenie nie zawierało pouczenia o prawie i terminie wniesienia odwołania do sądu. Redukcja etatu faktycznie nie nastąpiła. Powódka odmówiła przyjęcia pisma z 17 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 45 § 1 k.p., gdyż uznał, że w chwili rozwiązania umowy za wypowiedzeniem strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony. Sąd Rejonowy uznał, że wypowiedzenie umowy o pracę nie spełnia ustawowych wymogów, bowiem nie zawiera pouczenia o prawie i terminie złożenia odwołania do sądu. Wedle jego stanowiska, okoliczność ta powoduje, że roszczenie powódki co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Ubocznie Sąd Rejonowy wskazał, że nie stanowiło sporu w postępowaniu, że przyczyna rozwiązania umowy wskazana w wypowiedzeniu jest nieprawdziwa, co w informacyjnym przesłuchaniu przyznała sama pozwana.

Wysokość należnego powódce odszkodowania Sąd Rejonowy ustalił na podstawie art. 47¹ k.p. w związku z art. 36 § 1 pkt 1 k.p., biorąc pod uwagę czas trwania stosunku pracy powódki u pozwanej, który wynosił poniżej 6 miesięcy i uznając, że w takim przypadku wysokość odszkodowania powinna być równa wynagrodzeniu za dwa tygodnie pracy.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka K. F., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości i wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 15.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnego oceny dowodów i: a) błędne ustalenie, że w chwili rozwiązania umowy za wypowiedzeniem umowa z dnia 11 lutego 2015 r. była umową łączącą strony, b) błędne ustalenie, że w chwili rozwiązania umowy za wypowiedzeniem umowa z dnia 4 maja 2015 r. była nieważna, c) błędne przyjęcie, że umowa z dnia 4 maja 2015 r. została zawarta pod wpływem groźby i jest niekorzystna dla powódki w okolicznościach jej niewłaściwego wypowiedzenia przez pracodawcę oraz naruszenie art. 217 § 3 w związku z art. 258 k.p.c., przez bezpodstawne pominięcie dowodu z zeznań świadków i przyjęcie, że: a) dowód z przesłuchania świadków skutkowałby przewlekłością postępowania i dowodowego - mimo uprzedniego wezwania świadków na rozprawę, b) okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Zaskarżonemu orzeczeniu powódka zarzuciła także obrazę przepisów prawa materialnego - art. 87 w związku z art. 88 § 1 i 2 k.c., przez jego błędną wykładnię znajdującą wyraz w przyjęciu, że oświadczenie woli złożone drugiej stronie pod przymusem jest nieważne z mocy prawa, również w wypadku braku złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod przymusem.

W wypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów i uznanie, że powódce

przysługuje odszkodowanie za nieuzasadnione lub naruszające przepisy rozwiązanie za wypowiedzeniem umowy o pracę na czas nieokreślony, z ostrożności procesowej powódka zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia - art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnego oceny dowodów i przyjęcie, że okoliczności sprawy wskazują na zasadność przyznania powódce odszkodowania w minimalnej wysokości przyjętej prawem, tj. w wysokości dwutygodniowego wynagrodzenia za pracę, pomimo dopuszczenia się przez pracodawcę wobec powódki rażącego naruszenia praw pracowniczych.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała między innymi, że zmiana warunków współpracy w zakresie czasu trwania umowy nie była w żaden sposób kwestionowana przez powódkę. W opinii powódki wiążąca dla stron była umowa o pracę na czas określony 12 miesięcy. Nawet gdyby przyjąć, że umowa została zawarta pod przymusem, to Sąd Rejonowy zupełnie pominął, że powódka nie uchyliła się od złożonego oświadczenia woli, choć w okolicznościach sprawy miałyby taką możliwość.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 18 stycznia 2017 r. odrzucił apelację powódki, rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd pierwszej instancji nie rozstrzygnął co do roszczenia powódki ponad kwotę 2.550 zł, tj. nie zawarł w wyroku rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie. Uznał zatem, że apelacja została wniesiona od wyroku nieistniejącego i dlatego podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 373 k.p.c. w związku art. 370 k.p.c.).

Powódka wniosła skargę kasacyjną od powyższego wyroku, któremu zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 47¹ w związku z art. 45 § 1 k.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że uwzględnienie żądania z art. 45 § 1 k.p. w granicach wskazanych w art. 47¹ k.p. nie zawiera w treści uwzględniającej powództwo z mocy prawa również rozstrzygnięcia o jego oddaleniu, a w konsekwencji, przyjęcie, że sąd pracy, uwzględniając powództwo w całości co do zasady w zakresie przyznania pracownikowi odszkodowania za niezasadne wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 45 § 1 k.p. i w granicach określonych w art. 47¹ k.p., powinien ponadto oddalić powództwo w pozostałej

części, a także rażące naruszenie prawa procesowego - art. 373 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na odrzuceniu apelacji wyrokiem po przeprowadzeniu rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie podkreślić należy, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, w świetle art. 316 k.p.c. oraz art. 354 k.p.c. orzeczenia wydawane w postępowaniu procesowym podzielono na wyroki i postanowienia, przy czym ta pierwsza forma orzeczeń przewidziana jest dla rozstrzygnięć o istocie sporu, a druga - dla wszystkich innych rozstrzygnięć, zaś w sentencji wyroku zasadniczo można zamieszczać postanowienia tylko w przedmiocie kosztów postępowania i nadania rygoru natychmiastowej wykonalności. Wszelkie inne postanowienia, a więc na przykład w kwestii odrzucenia pozwu, czy częściowego umorzenia postępowania, choćby wydane w tej samej dacie co wyrok, powinny przybrać formę odrębnych postanowień (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995 r., III CZP 138/95, OSNC 1996 nr 2, poz. 20). Do takiego też podziału orzeczeń wydawanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustawodawca dostosował w art. 367 § 1 k.p.c. i art. 394 k.p.c. system środków odwoławczych, zaś w przypadku orzeczeń wydanych w postępowaniu drugoinstancyjnym odmiennie uregulował ich zaskarżalność w art. 398¹ k.p.c. i art. 394¹ k.p.c. Również orzeczenie o odrzuceniu apelacji ma postać postanowienia, a nie wyroku i w związku z tym jest zaskarżalne zażaleniem, a nie skargą kasacyjną.

O rodzaju przysługującego stronie środka zaskarżenia decyduje nie forma wydanego orzeczenia lecz jego treść, stąd też nawet gdy rozstrzygnięcie o odrzuceniu pozwu czy apelacji przybrało formę wyroku, w rzeczywistości jest ono postanowieniem zaskarżalnym w drodze zażalenia. Dotyczy to także sytuacji, gdy tego rodzaju rozstrzygnięcie zamieszczono w wyroku obok rozstrzygnięcia co do istoty sporu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1966 r., III CR 213/66, OSPiKA 1967 nr 9, poz. 236; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1968 r., II CZP 44/67, OSNC 1968 nr 8-9, poz. 130; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1970 r., III CZP 9/70, OSNC 1970 nr 10, poz. 184 i z

dnia 11 października 1995 r., III CZP 138/05). Jeśli strona dostosuje środek zaskarżenia do zastosowanej przez sąd formy orzeczenia i zamiast zażalenia na zawarte w wyroku postanowienie złoży apelację, środek ten powinien być traktowany jako zażalenie i nie podlega odrzuceniu z uwagi na niezachowanie terminu z art. 394 § 2 k.p.c. (uchwała połączonych Izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1972 r., III CZP 27/71, OSNC 1973 nr 1, poz. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., II CKN 1090/00, OSNC 2003 nr 12, poz. 166 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2004 r., I PZ 8/04, OSNP 2005 nr 1, poz. 9). Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy postępowanie strony skarżącej jest konsekwencją mylnego pouczenia co do sposobu i terminu zaskarżenia orzeczenia, udzielonego przez sąd i to również w przypadku reprezentowania strony przez profesjonalnego pełnomocnika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 r., IV CZ 86/09, LEX nr 558672).

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu, należy stwierdzić, że strona wniosła środek zaskarżenia od orzeczenia o odrzuceniu jej apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji, któremu Sąd drugiej instancji nadał formę wyroku zamiast postanowienia. Choć nazwała go skargą kasacyjną, stanowi on w istocie zażalenie, które nie podlega odrzuceniu z uwagi na niezachowanie terminu z art. 394 § 2 k.p.c.

Skarżąca nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, że jej apelacja wniesiona została od wyroku nieistniejącego (brak substratu zaskarżenia), powołując się na stanowisko wyrażane na tle tej problematyki w przypadku roszczeń alternatywnych z art. 45 § 1 k.p., gdy sąd zamiast wybranego przez pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy zasądza, zgodnie z art. 45 § 2 k.p., odszkodowanie.

Utrwalone zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że środek odwoławczy od orzeczenia nieistniejącego albo zaskarżający orzeczenie niższej instancji w zakresie, w którym sąd ten nie rozstrzygał, jest niedopuszczalny (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1952 r., C 1040/52, NP 1953 nr 8-9, s. 153; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1964 r., I PR 10/63, OSNC 1965 nr 5, poz. 80; z dnia 25 lutego 1997 r., II CKN 15/97,

OSNC 1997 nr 6-7, poz. 89; z dnia 7 października 1998 r., II UKN 247/98, OSNAPIUS 1999 nr 20, poz. 665; z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 484/98, LEX nr 453595).

Od opisanych wyżej zasad dotyczących wnoszenia apelacji - uzależniających możliwość jej skutecznego wniesienia jedynie od orzeczenia zawierającego substrat zaskarżenia, w tym w postaci negatywnego rozstrzygnięcia o części zgłoszonego żądania - w orzecznictwie przyjęto wyjątki. Niekiedy przepisy szczególne nakładają obowiązek zamieszczenia z urzędu w wyroku określonych rozstrzygnięć w razie uwzględnienia powództwa. Takie rozwiązanie przewidziano np. w art. 58 § 1 i 2 k.r.o. Jeżeli sąd pierwszej instancji nie orzekł o kwestiach, o których powinien był orzec z urzędu, strony mogą żądać uzupełnienia wyroku na podstawie art. 351 § 1 k.p.c. z wyjątkiem jednak orzeczenia o winie. W razie natomiast pominięcia przez sąd pierwszej instancji orzeczenia o winie w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 17 lutego 1954 r., C. 1342/53 (OSN 1956 nr 1, poz. 2) przyjęto, że w takim przypadku wyrok powinien zostać zaskarżony apelacją, a uzupełnienie wyroku nie wchodzi w rachubę.

W orzecznictwie przyjęto także, że zawarte w wyroku rozstrzygnięcie pozytywne o określonym żądaniu niekiedy zawiera w sobie zarazem oddalenie żądania w pozostałym zgłoszonym przez stronę zakresie. W szczególności w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1982 r., II URN 136/82 (OSP 1984 nr 1, poz. 18) przyjęto, że w przypadku, gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego uprawnionemu przysługuje świadczenie wyższe, a organ rentowy lub organ odwoławczy przyznaje świadczenie niższe, nie oddalając jednocześnie dalszego roszczenia, to w takim orzeczeniu (decyzji) *implicite*, zawarta jest odmowa tego wyższego świadczenia. Również w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., II PZ 13/08 (LEX nr 786450) uznano, że wyrok w którym sąd uwzględnia powództwo, ale dokonuje ustalenia stosunku prawnego lub prawa w sposób niezgodny z żądaniem powoda stanowi orzeczenie o całym żądaniu pozwu, w którym zawarte jest rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w kształcie żądanym przez powoda. Za takim rozwiązaniem przemawia to, że w sprawach o ustalenie stosunku prawnego lub prawa nie jest w ogóle dopuszczalne - pomijając wypadki

kumulacji roszczeń - częściowe uwzględnienie i oddalenie powództwa; żądanie powoda w kształcie, jakie mu nadał w pozwie jest albo uzasadnione, albo nieuzasadnione, a stany pośrednie nie zachodzą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 96/98, OSNC 1999 nr 5, poz. 98). Podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2012 r., I UZ 83/12 (LEX nr 1619833) przyjęto, że wyrok, w którym sąd ubezpieczeń społecznych uwzględnił odwołanie wnioskodawcy, ustalając stopień umiarkowanej niepełnosprawności na czas określony, zamiast - zgodnie z żądaniem - „na stałe”, stanowił orzeczenie o całości odwołania, w którym zawarte było rozstrzygnięcie o całości żądania, przeto w dalszym zakresie „nieosądzonym negatywnie” (ustalenia umiarkowanego stopnia niepełnosprawności „na stałe”), wnioskodawcy przysługuje środek zaskarżenia. Jest to więc osąd pozytywny - w zakresie ustalającym umiarkowany stopień niepełnosprawności do przyjętej w wyroku daty - oraz *implicite* negatywny po tym okresie. Podobne do przedstawionego wyżej rozwiązanie stosowane jest w odniesieniu do apelacji wnoszonych od wyroków sądów pierwszej instancji w sprawach o ochronę dóbr osobistych dotyczących żądania złożenia oświadczenia usuwającego skutki naruszenia dóbr osobistych. Rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji uwzględniające żądanie, ale z pewnymi modyfikacjami dotyczącymi treści oświadczenia, traktuje się jako zawierające *implicite* jego oddalenie w pozostałym zakresie.

Z utrwalonych w orzecznictwie poglądów wynika, że z uwagi na alternatywny charakter roszczeń pracownika, z którym rozwiązano umowę o pracę na czas nieokreślony (o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie), przy przewidzianej przepisami możliwości zasądzenia przez Sąd z urzędu odszkodowania zamiast uwzględnienia żadanego przez powoda przywrócenia do pracy, faktycznym przedmiotem postępowania w sprawie o przywrócenie do pracy jest nie tylko to roszczenie, ale również przewidziane alternatywnie odszkodowanie. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 25 lutego 1999 r., III ZP 34/98 (OSNAPIUS 2000 nr 2, poz. 44), zgodnie z którym dopuszczalna jest apelacja powoda od wyroku, w którym sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 8 k.p. i art. 56 k.p. zasądził odszkodowanie w miejsce żadanego przywrócenia do pracy i nie oddalił powództwa w żadnym

zakresie, Sąd Najwyższy wskazał, między innymi, że istota roszczeń alternatywnych na gruncie prawa pracy polega na tym, że gdy pracownikowi przysługują - na zasadzie rozłącznego wyboru - dwa lub więcej roszczenia przemienne, wybór jednego z nich i spełnienie go przez pracodawcę powoduje wygaśnięcie zobowiązania. Jeżeli z mocy ustawy, ze względu na ustalone okoliczności faktyczne, sądowi przysługuje uprawnienie do dokonania korekty decyzji pracownika i „wyboru” innego roszczenia, to przyznanie pracownikowi tego roszczenia w wyroku powoduje również wygaśnięcie zobowiązania pracodawcy, które wynika z nieuzasadnionego lub sprzecznego z przepisami prawa zwolnienia pracownika z pracy. Zatem powagą rzeczy osądzonej takiego wyroku będzie objęte także nieuwzględnione przez sąd, a wybrane przez pracownika roszczenie alternatywne. Tym samym prawomocność materialna wyroku będzie dotyczyła zarówno odszkodowania, jak i przywrócenia do pracy. W tej sytuacji wykluczona jest możliwość złożenia przez pracownika wniosku o uzupełnienie wyroku przewidziana w art. 351 § 1 k.p.c., zaś właściwym środkiem jego podważenia jest apelacja. W wyroku z dnia 2 lipca 2009 r., I PK 25/09 (LEX nr 523554) Sąd Najwyższy stwierdził, że alternatywne roszczenia przywrócenia do pracy albo odszkodowania z art. 45 § 1 k.p. wynikają z bezprawności lub niezasadności tego samego wypowiedzenia, obejmują więc ten sam przedmiot rozstrzygnięcia. Zaskarżenie zatem apelacją wyroku oddalającego jedno z tych roszczeń nie powoduje uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego drugie roszczenie. Podobną myśl wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 maja 2008 r., II PK 319/07 (OSNP 2009 nr 21-22, poz. 286), stwierdzając że „roszczenia alternatywne z art. 45 § 1 k.p. wynikają z jednego stosunku prawnego i zdarzenia (wypowiedzenia umowy o pracę). Uwzględnienie jednego roszczenia wyklucza jednoczesne uwzględnienie drugiego. Zasądzenie jednego likwiduje dług (zobowiązanie) pracodawcy co do innego roszczenia z art. 45 § 1 k.p. Realizacja takiego rozwiązania materialnoprawnego (ustawowych roszczeń alternatywnych) łączy się z funkcją procesową art. 477¹ k.p.c. W założeniu spór wynikły z wypowiedzenia umowy o pracę winien zakończyć się w jednym postępowaniu, przy tym samym stanie faktycznym. Uwzględnienie więc w wyroku jednego roszczenia likwiduje spór jednocześnie co do drugiego roszczenia alternatywnego, nawet gdy

sentencja nie zawiera orzeczenia oddalającego drugie roszczenie. Alternatywne roszczenia przywrócenia do pracy i wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy albo odszkodowania z art. 45 § 1 k.p. wynikają z bezprawności lub niezasadności tego samego wypowiedzenia, obejmują więc ten sam przedmiot rozstrzygnięcia”.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji przyjął, że strony łączyła tylko jedna, bezterminowa umowa o pracę, co zdeterminowało wybór podstawy prawnej rozstrzygnięcia (art. 45 § 1 k.p.) i jednocześnie wykluczyło możliwość zasądzenia roszczenia w oparciu o art. 50 § 3 k.p. Przyznanie odszkodowania za wadliwe wypowiedzenie (jedynej łączącej strony umowy o pracę) przewidzianego dla umów bezterminowych *prima facie* wyklucza odszkodowanie odnoszące się do umów terminowych. Tym samym orzeczenie Sądu pierwszej instancji zawiera osąd pozytywny - w zakresie odszkodowania na podstawie art. 45 § 1 k.p. - oraz *implicite* negatywny co do odszkodowania w oparciu o art. 50 § 3 k.p., jeśli takie żądanie zostało rzeczywiście zgłoszone.

Za takim stanowiskiem przemawiają także poglądy Sądu Najwyższego podkreślające, że o dopuszczalności zaskarżenia wyroku decyduje pokrzywdzenie strony orzeczeniem (*gravamen*). Polega ono na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a treścią rozstrzygnięcia, gdy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, bowiem z punktu widzenia jego skutków związanych z prawomocnością materialną skarżący nie uzyskał takiej ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć przez procesowo odpowiednie zachowanie w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1936 r., C III 1030/35, OSN 1937 nr 1, poz. 11; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1950 r., ŁC 990/50, PIP 1950 nr 2, s. 359; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 166; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, LEX nr 50615; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2003 r., I CKN 382/01, LEX nr 109434, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 22/06, LEX nr 196615 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014 nr 11, poz. 108 i powołane w niej orzecznictwo). Takie

ujęcie problemu nie wyklucza dopuszczalności apelacji strony powodowej od wyroku zasądzającego powództwo.

Przedstawiane kwestie pominął Sąd drugiej instancji. W konsekwencji nie zbadał, czy istotnie wystąpiła różnica między zgłoszonym przez powódkę żądaniem a treścią rozstrzygnięcia (przez zmianę podstawy prawnej roszczenia) i czy orzeczenie to doprowadziło do pokrzywdzenia strony powodowej (przez przyznanie jej „mniejszej” ochrony od tej, której żądała), przy jednoczesnym negatywnym osądzie co do roszczenia z art. 50 § 3 k.p. Nie można w tym kontekście nie zauważyć, że ochrona prawna udzielona powódce na podstawie art. 50 § 3 i 4 k.p. byłaby korzystniejsza od tej, którą zastosował Sąd pierwszej instancji, opierając swoje rozstrzygnięcie na art. 47¹ k.p. W pierwszym przypadku minimalną granicę wysokości odszkodowania stanowiłoby trzymiesięczne wynagrodzenie, a w drugim - wynagrodzenie za okres 2 tygodni. Oczywiście konstatacja ta nie przesądza, że powództwo o odszkodowanie oparte na art. 50 § 3 k.p. jest zasadne, bowiem, po pierwsze, zależy to od kwalifikacji prawnej umowy łączącej strony jako umowy terminowej, po drugie, od uznania, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu takiej umowy (np. nie stanowi go brak pouczenia o prawie i terminie złożenia odwołania do Sądu - por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., III ZP 5/99, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 131).

Na koniec, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 373 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na odrzuceniu apelacji wyrokiem po przeprowadzeniu rozprawy, wskazać należy, że nieodrzućcie apelacji z przyczyn wymienionych w art. 373 k.p.c. na posiedzeniu niejawnym nie wyłącza późniejszego odrzucenia tej apelacji na rozprawie (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 5 lutego 1999 r., III CKN 1118/98, LEX nr 1213522; z dnia 20 listopada 2006 r., I PZ 16/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 321 i z dnia 25 listopada 2010 r., I CZ 139/10, LEX nr 1391129).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

